KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Grudnia. — Rok 1832. Niedziela. | № 345. | Jutro, Ś. Adam i Ewa. Wilja.

Tadeusz *Sułowski* Podsędek Powiatu Brzezińskiego, mianowany Podprokuratorem przy Trybunale Cywil: Wdztwa Mazowieckiego. — (Art. nad.) Dni temu kilka, w towarzystwie przyiacielskiem rozmawiano o tutejszej Obywatelce, która przez rozmaite niezasłużone nieszczęścia, tak podupadła, iż będąc dawniej maiętną posesjonatką, teraz niema czem się zasilić, a właśnie wczoraj kęs chleba rozmoczony w wodzie był iej całym pokarmem. Obecny tej rozmowie Adwokat, rzecze: „przypominam sobie że temu lat kilkanaście miałem sprawę tej Obywatelki, za honorarjum dostałem *Kolje*, które ieszcze się u mnie znajduie; teraz najchętniej ten podarek iej zwrócę“ iakoż natychmiast to uczynił. Dzięki ci zacny J......., twoia dobroć przez czas iakiś utrzyma nieszczęśliwą. *** — W tych dniach stał się w Warszawie smutny wypadek. Przez długi czas na szafie stoiącej przy łóżku leżał *barometr*; służąca przez nieostrożność zrzuciła go, wpadł w łóżko, szkło pękło i *merkurjusz* rozlał się w pościeli; służąca nie wiedząc o stłuczeniu szkła, położyła znowu barometr na szafie. W tem łóżku sypiały Matka z Córką 13 letnią; nazaiutrz obie uczuły boleści niezmierne w gębie, nie mogły mówić, przywołano Lekarzy, którzy przez czas nieiaki nie mogli dociec przyczyny tak nadzwyczajnych boleści, i dopiero 3go dnia wyśledzono co się stało. Matka dotąd ieść nie może, a Córka nawet nie może słowa przemówić! — *Prospekt.* Tygodnik Polski Wiadomości przyiemnych i użytecznych od roku wychodzący w Warszawie raz na tydzień, i w roku następnym 1833 wychodzić nie przestanie: Zawierać będzie 1) Wiadomości naukowe i praktyczne, na wzór tak słusznie dziś wielbionego Dziennika Paryzkiego *Des connaissances Utiles.* 2) Wyborniejsze powieści kraiowe, iakoteż z Irwinga, Balzaka, Morgan, Nodier, Szchokego i t. p. 3) Treść tygodniową gazet kraiowych i zagranicznych, z rozmaitościami poezji, anegdot i t. p. 4) Opis mody z rycinami. Prenumerata miesięczna zł. 4, kwartalna 12, z pocztą na prowincji 25. Prenumerować można we wszystkich znaczniejszych składach w Warszawie i w kantorze głównym przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1346. Artykuły stosowne Redakcja z wdzięcznością zamieści. Doznaiący iakiejkolwiek niedogodności w odbieraniu zaprenumerowanych Nrów, zgłosić się raczą listownie pod adresem w Redakcji Tygodnika Polskiego a natychmiast załatwienie otrzymaią. — W tych dniach odbyła się sprawa tocząca się przez lat kilkanaście, którą ieden z podupadłych Obywateli wygrał; rzecz szła o blisko 200,000 zł. — Na nadchodzący *Nowy Rok*, Bióro Informacyjne zgromadziło znaczny bardzo zbiór Książek dla dzieci w językach polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim. Cena ich zastosowaną iest do dzisiejszych czasów, a to w celu ażeby o ile być może z najmniejszym kosztem rodziców, najwięcej przyiemności dzieciom sprawić. — Na ostatnich Targach Warszaw: płacono za korzec Żyta zł. od 13 do 15. Pszenicy od 17 do 24. Jęczmienia od 9 do 12. Owsa od 6 do 6 gr. 20. Siana furę iednokonną od 9 do 14. parokonną od 16 do 23. Słomy furę od 6 do 12. — Wczorajszego pożaru przy ulicy S. Jańskiej, przyczyną było to, iż Czeladnik Szczotkarski w sklepie galanteryjnym przypadkiem

zapuścił tleiącą się hupkę do szuflady, w któréj znajdowała się siarka; ogień wybuchnął o godzinie 1szej po północy, wszystkie towary znajduiące się w tym sklepie, spłonęły; budowlę zaś uratowano. — Zapowiedziany przed kilką dniami Tom 1wszy dzieła dla dzieci p. t. *Rodzina na bezludnej Wyspie* czyli *Robinson Szwajcarski*, wyszedł z druku i znajduie się do nabycia w Księgarniach Warszawskich; ozdobiony iest dwoma rycinami. Osoby które chcą teraz nabyć to użyteczne i zajmuiące dziełko dla dzieci, złożą zapłatę zł. 8 na oba tomy. Tom 2gi wyjdzie d. 10 Lutego, a w tenczas cena tego dzieła ze zł. 8 na 10 podniesiona będzie. Exemplarze na papierze welinowym kosztuią teraz zł. 10, potem zł. 12. — (Art. na.) Przechodząc ulicą Piwną na róg tak zwanego *Zapiecka*, wszedłem w domu pod Nr 119 na pierwsze piętro do Traktjerni i Kawiarni, a kazawszy dać obiad z 4ch potraw złożony, muszę słuszną oddać sprawiedliwość, iż przy dobrym wyborze potraw, oraz rychłej i uprzejmej usłudze, tanność niepospolita zastanowiła mnie, gdyż za kompletny i dobrze przyrządzony obiad, nie żądano więcej iak zł. 1. Mam zatem za obowiązek donieść o tem Publiczności, oraz miejsce to polecić. S. K.... — Obecni wczoraj w Teatrze Narodowym, po ukończeniu zawsze z wrażeniem przyjmowanej, a wybornie przedstawianej Melodramy *Życie Szulera*, przywołali JPannę *Żuczkowskę*, tudzież JPP. *Werowskiego* i *Piaseckiego*. — Wyszło z druku dziełko na Kolendę dla dzieci: *Dar Macierzyński* czyli *Powieści dla Zygmuntka i Zosi*. Dziełko to naśladowane iest i spolszczone z francuzkiego z Pana *Abel Dufrasne*, którego pisma poświęcane dzieciom, iuż kilkakrotne miały wydania. Naśladowanie w języku Polskim ozdobione iest 5ma sztychami na miedzi sprowadzonemi z Paryża, zaleca się przytem pięknością papieru i czystością druku; dostać go można u wydawcy Au: Em: *Gliksberga* Księgarza przy ulicy Miodowej pod filarami, w Biórze Informacyjnem i we wszystkich Księgarniach po cenie złp. 5. — Wczoraj po kilkakroć tak gęsta mgła opadała, że czasami o parę kroków na ulicy nie było można dostrzedz żadnego przedmiotu; mówią że około południa ukazały się iakieś *meteory*. — Redakcja *Kurjera Warszawskiego* uprzejmie upraszą swych Szanownych Prenumeratorów, aby wcześnie raczyli oświadczyć tak w kantorach stolicy jak na pocztamtach, czy będzie ich wolą od następnego kwartału utrzymywać toż pismo. Cena dotychczasowa. — W *Berlinie* Listy zastawne Polskie podniosły się do 88 i pół, i są bardzo poszukiwane. — W przyszłą Środę dany będzie Bal w dobrze znanej Restauracji Wiedeńskiej przy ulicy Miodowej w domu Hrabiego *Paca*. Napoie, chłodniki i rozmaite potrawy za iak najpomierniejszą cenę i przy najrychlejszej usłudze dostarczane będą. Na tę zabawę, Juljanna *Sztokin*, Szanownych Obywateli zaprasza. Za bilet wnijścia płaci się zł. 4 i gr. 5 na ubogich.

Z Łomży. — Dnia 18 b. m. rocznica Jmienin Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA z największą w tutejszem mieście była obchodzona uroczystością. Po odbytem Nabożeństwie w Kościele Parafjalnym Rzymsko-Katolickim, miejscowe władze Cywilne i Wojskowe udały się do Kaplicy Greko-Rossyjskiej, gdzie w obec wojska i licznie zgromadzonego Ludu, odprawioną była Msza S. i odśpiewane modły o szczęśliwe i jak najdłuższe panowanie Najmiłościwszego Monarchy i powodzenie całej Jego dostojnej Rodziny. Wieczorem miasto było rzęsisto oświecone. Uroczystość dnia tego zakończoną była danym przez JW. Jenerała *Puszczyna* dowodzącego Dywizją, świetnym ba-

lem, na który zaproszone osoby oboiej płci licznie się zebrały.

Wielu *Karlistów* przybyło w okolice *Ble*, i patrzą przez perspektywy gdy Xiężna *Berry* przechadza się po wałach. Adressy o uwolnienie tej Xżnej ciągle podawane są Królowi Francuzów od rozmaitych Dam. — Francuzi pod cytadellą Antwerpską ciągle z nieustraszoną odwagą narażaią się na największe niebezpieczeństwo, lecz i Holendrzy również bronią się walecznie, czego dowodzi dotąd trzymanie się cytadelli, z podziwieniem doświadczonych woiowników. Francuzów pracuiących przy baterjach poległo iuż około 600. Officerowie Francuzcy którzy dawniej znajdowali się przy oblężeniu *Gdańska*, zapewniaią, że wówczas w ciągu całego miesiąca nierzucono tyle bomb, ile teraz w 3ch dniach rzucono do cytadelli Antwerpskiej. — Francuzi dniem i nocą pod cytadellą Antwerpską od d. 12 b. m. wznosili nowe przykopy, chociaż Holendrzy ciągle sypią na nich iakby grad kul, bomb, granatów, a nawet kamieni; te roboty bardzo znacznie posunięte zostały. — Rabin *Drach* bardzo uczony i zacny, przyiął w Rzymie wiarę *Katolicką*. — Gazeta handlowa Holenderska donosi, że flotta Holenderska walczyła z połączoną flottą Angielsko-Francuzką, lecz nie ma żadnych szczegółów i urzędowej wiadomości. — Po dwudniowych przymrozkach w okolicach *Antwerpji*, znowu deszcze padać zaczęły, na co iednak niezważaią iak Francuzi tak Holendrzy. — Marszałek *Żerar* iest znacznie zdrowszy. — W wojsku Francuzkiem pomnażaią się choroby. — Mnóstwo widzów ustawicznie zbierało się na dachach wyższych zabudowań w *Antwerpji* dla przypatrywania się bombardowaniu; bomba Holenderska padła na ieden z tych dachow wśród widzów, co sprawiło niezmierną trwogę, i odtąd iuż ubyło ciekawych. — Donoszą z *Bruxelli*, że Francuzi iuż tak zbliżyli przykopy przy cytadelli, że Holendrzy nie będą mogli wykonać wycieczki. — O kilku nowych wycieczkach z cytadelli Antwerpskiej donoszą gazety Belgickie i Holenderskie, w iednych Holendrzy zostali odparci, w innych powiodło się im dobrze, zagwoździli 6 moździerzy Francuzkich i t. p. — Z dotychczasowych attaków na cytadellę był d. 13 aż do nocy najmocniejszy, huk przeraźliwy ogłuszał żołnierzy; rozmaite są wieści o skutkach tej walki. Ostatnia wiadomość donosi, że po północy nakoniec Francuzi po znacznej stracie zdobyli lunetę S. *Warzeńca*: lecz nieotrzymali korzyści bo ią natychmiast Holendrzy bombami zniszczyli. — Xiąże *Talejrand* iest zdrów i ciągle naradza się z Ministrami Angiel:, oraz Posłami wielkich Mocarstw; iego regularne życie utrzymuie go w czerstwem zdrowiu. P. *Mauroieni* nadzwyczajny Poseł Sułtana miał długą naradę z Lordem *Palmerstonem*. — W całej Grecji oczekuią młodego Króla *Ottona* z największym zapałem, przysposabiaią świetne festyny na iego przybycie. Dotąd ieszcze nienastąpiło ustalenie dworu Greckiego, który powiększej części przypomni starożytność. *Majnoci* dotąd nie żyią w zupełnej zgodzie z rządem Greckim, iednak spodziewać się należy, że obecność młodego Króla i Reiencji potrafi ich poiednać. Rząd Grecki wdzięczny być powinien wojsku Francuzkiemu będącemu w tym kraiu, że tak gorliwie przyłożył się do utrzymania porządku, spokojności i bezpieczeństwa w czasie niesnasek iakie panowały w narodzie Greckim, któreby łatwo mogły sprowadzić domową wojnę. — Donoszą z *Augsburga*, że uwięziony Doktor *Kurc* przyprowadzony został do tamecznej sali posiedzeń sądu powiatowego, gdzie przed portretem Królewskim musiał wyznać skruchę przeprasza-

iąc obrażony maiestat, poczem odwieziono go do twierdzy *Wilsburgu*, gdzie odbędzie przeznaczoną mu karę więzienia. — W iednem z miasteczek Niemieckich o północy d. 13 b. m. wyskoczyła z 3go piętra żona zegarmistrza i natychmiast żyć przestała, oraz powiesiła się rozmyślnie żona handluiącego korzeniami, którą znaleziono bez duszy. — W mieście *Kajzerslautern* w Xtwie *Dwóch Mostów*, powstały niespokojności, które się wszczęły z powodu przedsiewziętych środków przymusu przeciw rzeźnikom; Policja miejscowa uwięziła wielu burzycieli i przywróciła porządek. — Cholera, która panowała niedawno w *Aleppo*, w 14 dni pozbawiła 3000 ludzi życia. — W mieście *Kolnau* w Niemczech okazało się d. 3 b. m. nadzwyczajne zjawisko natury o tej późnej porze roku; nagła błyskawica i okropny huk pioruna dał się słyszeć kilkakrotnie, poczem piorun uderzył w dach tamecznej pralni, zgruchotał go nieuszkodziwszy 2ch ludzi pracuiących w obok będącej kuźni. O tymże czasie dał się słyszeć grzmot w miastach *Hejdelbergu* i *Frejburgu*. Uważano, że ogień pioruna niebył tak szkodliwy iak letnią porą, gdyż uderzywszy niezapalił zabudowania, tylko siłą swoią zgruchotał i połamał w izbach będące sprzęty. — *Don Pedro* ma mały korpus strzelców, który najbardziej szkodzi wojsku *Don Michała*, iest on najzwinniejszy i nader zręczny w górach, lasach, nad rzekami i t. p. *Don Pedro* spodziewa się wkrótce znacznej summy z Anglji na zapłacenie zaległego żółdu swemu wojsku. — Znaczne zapasy amunicji, armat i bomb, przybyło do *Belgji*. — P. *Stratford Kanning* wyieżdża do *Madrytu* dla ukończenia z innemi pełnomocnikami sprawy Portugalskiej, poczem ma iako Poseł Angielski wyiechać do *Petersburga*. — W wojsku Francuz: tyle niedostaie Officerów, iż Minister wojny zdatniejszym uczniom szkoły politechnicznej dozwolił o 9 miesięcy wcześniej opuścić szkołę i mianował ich officerami. — Królowa Hiszpańska oświadczyła, że względem Portugalji zachowa najściślejszą neutralność. Oświadczyła oraz, że iest nieprzyiaciółką każdej religijnej i politycznej nowości któraby zagroziła istnącemu porządkowi, lecz pragnie zaprowadzić rozmaite zmiany i poprawy w administracji. — W Anglji na przyszły Parlament odbywaią się wybory deputowanych, tym razem powiększej części obierani są stronnicy Ministrów. — W *Londynie* teraz zaczynaią się podnosić papiery skarbowe Hiszpańskie i Portugalskie. — Już kilka osób w *Paryżu* uwięziono iako posądzonych o wystrzał do Króla, lecz niebyło żadnych dowodów i zostali uwolnieni.

Pewien Jegomość kazał się Malarzowi odmalować ale mu się portret nie podobał, odniósł go Malarzowi a niezastawszy go w domu, oddał córce Malarza która sama w domu była i rzekł ia niechcę tego portretu, twój ojciec wymalował mnie iak iakiego Gamonia; a czegoż Pan chcesz odpowie naiwnie Dziewczyna, zupełnie iest do Pana podobny. — Członek kompanji Indyjskiej w *Kalkucie*, przyiął przybyłego z rekomendacyjnemi listami Anglika bardzo zimno, nareszcie spytał go z oburknieniem, kto był WPana Ojciec? był Dzierżawcą odpowie zapytany; a czemuż i WPana nie mianował Dzierżawcą? Anglik czuiąc się tem być obrażonym zapytał: „A czemże był Ojciec Pana Radcy“ Mój Ojciec był Radcą i edukowanym człowiekiem, a czemuż odpowie Anglik, Panu niedał takiej edukacji? — W iednej rękodzielni, wyrobnik nazwiskiem *Dorbe*, został oskarżony o różne przekroczenia; gdy Rządca lustrował robotników, kazał aby *Dorbe* wystąpił, a napomniawszy go kazał mu wyliczyć 10 kijów, gdy mu ie wyliczono, rozśmiał się: „co niegodziwy ieszcze się śmieiesz? krzyknie

Rządca, dać mu ieszcze 10" wyliczono natychmiast, a ten się znowu rośmiał, czem Rządca rozgniewany ieszcze 3cie kazał wyliczyć, a ten iednakże śmiał się: „czegoż ty się śmieiesz rzeknie nakoniec Rządca?" a iakże nie mam się śmiać odpowie wyrobnik, kiedy Pan iesteś w błędzie, przecież ia nie iestem ten *Dorbe* iak Pan myślisz, bo nas iest dwóch w tej fabryce.

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu.

Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 3 Stycznia r. p. 1833 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w sali posiedzeń Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu w pałacu przy ulicy Rymarskiej licytacja o dostawę drzewa opałowego z leśnictw rządowych Przedborz, Piotrków, Lubochnia, Radzice i Kozienice do magazynu w Warszawie przez 3 lata następnie 1833, 1834 i 1835 r. Dostawa ta obejmować będzie wyrobkę, wywózkę i spław drzewa do Warszawy, tudzież wykarowanie i uszychtowanie go w składach magazynowych przy ulicy Solec i Bugaj położonych za opłatą od sążnia leśnego 75 stóp sześciennych massy trzymaiącego ustanowioną. Chcący więc podiąć się tej entreprzyzy, zgłosić się ma w dniu i miejscu wyżej oznaczonym, opatrzony w vadjum wynoszące złp. 20,000 bąć w listach Zastawnych podług kursu, bąć w dowodzie Banku Polskiego. Bliższą wiadomość o warunkach tej entreprzyzy i wysokości pretjum fisci powziąść można każdego czasu w Biórze Dyrekcji Dóbr i Lasów przy Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu. — Z polecenia Dyrektora Głównego Prezyduiącego Radca Stanu Dyrektor Wydziału *Piwnicki.* — Sekretarz Dyrekcji *Drozdowski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Oczyszczenie Kominów, Rynien i Rur deszczowych w Pałacu Briłowskim i należących do niego Zabudowaniach wypuszczone będzie w Entreprzyzę na 3 lata, mianowicie: od dnia 1 Stycznia 1833 do dnia 31 Grudnia 1835 r. trwać maiącą, do której ubiegaiący się zechcą podać dnia 28 b. m. do godziny 12 w południe w Wydziale Administracyjnym Urzędu Municypalnego deklaracje opieczętowane z wyraźnem oświadczeniem, wiele odstępuię na rzecz Kassy Miasta procentu od opłaty rocznej, która za wzmiankowane oczyszczenie na zł: 1164 stosownie do istniejącej taxy Kominiarskiej wyrachowaną została. Kto najwyższy procent odstąpić zadeklaruie z tym Kontrakt zawarty będzie. Podaiący deklaracją złoży na vadjum zł: 150, które aż do expiracji Kontraktu w Kassie Miasta pozostanie, a nieutrzymuiącym się przy Entreprzyzie natychmiast zwrócone będzie. Wszelkie inne Warunki, tudzież wykaz dymów, czyli rur kominowych i piecowych w Pałacu wzmiankowanym znajduiących się, codziennie od godziny 8 rano do 3 z południa wyiąwszy Święta w rzeczonym Wydziale przejrzane być mogą. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G: Jahołkowski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek odezwy W. Pułkownika Inżenjerji Engbricht z dnia (8) 20 b. m. Nr 196, podaie do publicznej wiadomości, że w dniu (12) 24 b. m. o godzinie 10 z rana w zabudowaniach Stej Trójcy obok Arsenału odbędzie się publiczna Licytacja na sprzedaż wyranżerowanych Koni do oczyszczenia Kloak aparatowych używanych, każdy więc chęć kupna w czasie i miejscu oznaczonem zgłosić się zechce. — Referendarz Stanu Vice Prezydent *Gerlicz.* — Sekretarz *Greave.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Szydłowski Teo: Hra: z Petrykaz, Stadnicki Mich: Hra: z Żelechmina, Szydłowski Sędzia Poko: z Komorowa, Wiesiołowski Prezes Trybu: i Wysiekierski Kom: Obwo: z Łomży, Siwers Jenerał z Łowicza, Hermann Kommissjonjer klas: 8 z Gub: Wołyńskiej, Stella Tancerz i Voss Lerin Tancerka z Stettina, Mejzner Lud: Ob: z Białostoc:, Sosnowski Ign: Ob: z Kłopocina, Krasiński Borysław Ob: z Opoczyńskiego, Rogowski Hip: Ob. z Paprotni.

DONIESIENIA.

PANIENKA umieiąca dobrze mówić po francuzku, chcąc mieć przyzwoite swoie utrzymanie, raczy się zgłosić pod Nr 794 Lit: B. przy ulicy Elektoralnej do Właścicielki domu.

W dniu 24 m. i r. b. o godzinie 9 rano w Warszawie przy ulicy Targowej Nr 961, sprzedane będą różne Meble, Miedź i Naczynia szklanne rżnięte, i t. p. a to za gotowe pieniądze. —

Franciszek Rydecki Komornik Sądowy.

Różne iuż używane ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Lustra, Stoły, tudzież inne szczegóły należące do Kawiarni, są z wolnej ręki do zbycia pod Nr 29 na przeciwko Zamku na 1m piętrze.

Potrzebuie się do znaczney Propinacji LUDZI 2ch do objazdu Karczem i utrzymywania tejże Propinacji podług im danej instrukcji, niech się zgłoszą do Intendenty Zamku W. Jarmińskiego, również w tem miejscu znajduią się nadeszłe świeżo SERY Szwajcarskie, za pomierną cenę.

Do Hotelu Lipskiego przy ulicy Bielańskiej nadszedł transport ŁOSOSIA wędzonego i SLEDZI Holenderskich z Prus w baryłkach, których można dostać za pomierną cenę pod Nr 36.

Niżej podpisany uwiadamia Prześwietną Publiczność, iż na przyszły Poniedziałek dostać można różnego gatunku TORTOW, MAZURKOW, STRUCLI i PLACKOW, za których dobroć zaręczam. *T. U: Buoll* przy ulicy Nowy Swiat i Ordynackiej pod Nr 1313.

Do Handlu Demjana Olickiego przy ulicy Marjensztadt pod Nr 365, nadszedł znaczny transport WYZINY świeżej, JESIOTRA, SWIEC łoiowych i woskowych, ORZECHOW Krymskich, Sliwek suszonych i WISNI, MIODU Lipcu, gdzie za pomierną cenę dostać można.

Ktoby sobie życzył ulokować 6,000 zł: na lwszą hypotekę domu murowanego w środku miasta położonego, którego wartości iest przeszło 20,000, raczy interessant zgłosić się pod Nr 123 przy ulicy Piekarskiej na 1 piętro od frontu.

Osobom które ieszcze dla Dzieci KOLENDY nie pokupowały, donosimy, iż w fabryce Wyrobów Metalowych i Lakierowanych C. F. Minter przy ulicy Sto Krzyzkiej niektóre Zabawki, których zabrakło iako to: Ogrody spacerne i Wsie znowu skompletowane zostały. Znajduią się i inne iako to: Gospodarstwa Kuchenne i Stołowe, Drób, Trzody, i t. d. w pudełkach zawieraiących różnej wielkości kompleta. Wchód do fabryki w prost ulicy Mazowieckiej gdzie znak. Zabawek tychże można oraz poiedyńczo nabyć po tej samej cenie w Składzie fabryki przy ulicy Miodowej Nr 491, gdzie Skład Kobierców.

Przeniosłszy się z Pułtuska do Warszawy na stałe zamieszkanie, mam honor upraszać debitorów moich, ażeby z należności iaka mnie od nich za wybrane Lekarstwa przypada, najdalej do dnia 1 Lutego 1833 r. uiścić się raczyli, w przeciwnym bowiem razie sami będą przyczyną nieprzyiemności iakiej doznać mogą. — *B. Zimmermann* Aptekarz, zamieszkały przy ulicy Twardej Nr 1104.

WINA Francuzkiego garniec po złp: 9, 12 i 15, Węgierskiego po złp. 10, 12, 16 i 24, Wina Mozel butelka złp: 4, Ho Sotern złp: 3 gr: 24, SZUWAXU najlepszego w massie ieden funt złp: 2, dostać można w Rynku Starego Miasta w Handlu Korzeni i Wina pod Nr 57 obok Schodków Kamiennych.

Dwa MAGLE Angielskie, nowe, są do sprzedania pod Nr 322 na Nowem Mieście. Wiadomość w officynie na 1m piętrze.



DOM massiw murowany, cynkiem pokryty, Stajnie i Wozownie murowane, w Mieście Obwodowem Rawie obok Kommissji Obwodowej, na gruncie dziedzicznym z wolnej ręki do sprzedania, niemniej Dom Zaiezdny drewniany do sprzedania lub wydzierżawienia. Bliższa wiadomość w Handlu W. Sommera przy ulicy Długiej Nr 580 lub u Właściciela w tymże domu mieszkaiącego.

Do Sklepu S. L. Herszfinkla na rogu ulic Ordynackiej i Nowego Swiatu Nr 1312 nadszedł transport PŁOTNA webowego, kopowego i rozmaitych innych towarów; cena pomierna i przyzwoita usługa, spodziewać się każą, że Prześ: Publiczność względami swemi zaszczycić raczy Właściciela.

Przy budowie nowego Teatru iest CEGŁA stara i GRUZ do przedania, ktoby chciał iednej lub drugiego nabyć, może się do domu tej budowy zgłosić.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Star: Lajzera Cyfermann na teraz pod Nr 2913 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej, w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia fami:, wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż umarza niniejszym rzeczone Przesie-

dlenie, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego odstawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent, *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jlny, *G. Jabłkowski*.

Podaie się niniejszym do Publicznej wiadomości, iż z Bibljoteki po JW. Alexandrze Hrabi Buińskim pozostałej, sprzedaią się w domu pod Nr 390 położonym, każdego dnia od godziny 10 rano, dzieła w ięzykach: francuzkim, niemieckim, łacińskim i innych, a to z wolnej ręki i za taxą w Katalogu wyszczególnioną.

Ktoby miał LEKTYKĘ i chciał na użytek chorego wynaiąć, zechce się zgłosić do domu Nr 57 w Stare Miasto na drugie piętro, w dziedzińcu.

Do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba, przybył transport SLEDZI świeżych prawdziwych Hollenderskich w beczkach i baryłkach z których na kopy z beczek, zaś baryłki z miejsca pakowane świeże, w cenie miernej sprzedaie się, oprócz tego znajduią się w tym Handlu POWIDŁA Węgierskie, SLIWKI Francuzkie, SER Szwajcarski na kręgi i funty, SWIECE Woskowe, BULJON prawdziwy Francuzki, wszystko w dobrych gatunkach i po cenach umiarkowanych.

WINA Francuzkiego dobrego Graves butelka zł: 2, Szabli zł: 2 gr: 15, Ho Barsak zł: 3, garniec tychże zł: 10, 12 i 15. Wina Węgierskiego dobre go but: zł: 3 i 4, gar: 12 i 15. Wina Reńskie w różnych gatunkach but: zł: 4 i 5. Wina czerwone but: zł: 3 i 4. Arak Jamajka but: zł: 4, garniec zł: 20. Również wszelkich lepszych wytrawnych i starych Węgierskich, oraz Reńskich, Francuzkich i Szampańskich w całych i pół butelkach iak najtaniej sprzedaie się w Handlu Jana Milewskiego przy ulicy Długiej w domu XX. Piiarów pod Nr 589, gdzie także PONCZU doskonałego świeżo robionego po gr. 15 i po zł: 1, i Wina po gr: 15 i po zł: 1 sprzedaie się. Właściciel Handlu postanowił kontentować się iak najmierniejszym zyskiem i dla tego o ile można mierną cenę oznaczył, tak we wszelkich trunkach iako i w towarach korzennych, przez co pragnie zyskać względy Szanownej Publiczności.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia tak iak przez lat kilkanaście, dostać u mnie można *Strucel maślanych* od złp. 2 do 12. Postnych zaś z najlepszego gatunku mąki od zł. 2 do 9. Obstalunki do d. 23 b. m. przyjmować będę. Strucle rzeczone tylko w sklepie moim przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej Nr 614, sprzedawane będą, za dobroć których ręczę. *Bogumił Bauer*, Nadworny J. C. K. M. Piekarz.

Lekcje śpiewów.] Wezwany od wielu przyiacioł muzyki, przedsięwziąłem od 1 Stycznia 1833 r. w domu Nr 726 przy ulicy Leszno, otworzyć kurs wzaiemnych śpiewów. Szybkie w elementarnej nauce postąpienie z niezawodnym trafem ten skutek przyniesie, że, chociażby i uczeń nie szczególne do tego miał skłonności, to iednak urządzenie książek naukowych tyle sprawi, iż uczniowie od *unisono* aż do czworogłosnych ćwiczeń powoli do tego doydą stopnia, że sami przez przeciwne i uboczne głosy nie dadzą się w błąd wprowadzić. Dla postępuiących, później obok tego, stosowne ieszcze śpiewy dawane będą; dla tych zaś, którzy w śpiewach tak dalece postąpili, że wyższego wykształcenia potrzebować będą, naukę tę prywatnie tylko udzielać będę w stanie. Przez liczniejsze towarzystwo uczących się, większe zbierze się *honorarjum*, a tem samem opłata szczególna stanie się mniejszą. Także urządzę dawania przez kilka godzin lekcji na fortepjanie wedle najnowszego systematu. Chcący zatem zaszczycić mnie swoiem zaufaniem, raczy nadesłać swój adres do księgarni *Merzbacha* przy ulicy Miodowej; mnie zaś codziennie do godz: 10 zrana w mieszkaniu przy ulicy Elektoralnej Nr 794 naprzeciw ulicy Orlej zastać można. *M. Fuhrman* z Drezna.

Fabryka Obić Papierowych pod firmą *Sporlin, Rahn* i *Werthejm* przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1518 istnieiąca, oświadczaiąc Sza: Publiczności swą wdzięczność za łaskawe dotychczasowe do niej uczęszczanie, ma zaszczyt donieść, że zaopatrzona iest w kompletny no-

wy Assortyment *Obić papierowych*, tudzież rozmaitych *Pejsażów*, oraz *ozdób ponaddrzwiowych*, *nadkominowych* i *Ekramow*; kwiaty i pejsaże wyobrażaiące (dessus des portes et devant les chéminées). Fabryka ta wyrabia także *Papiery kolorowe* w wszelkich gatunkach, *wązkie szlaczki*, wytłaczane w złocie, srebrze i w kolorach, służące do użytku introligatorom, fabrykantom futerałów i cukiernikom, oraz tak zwany *Papier woskowy*, który nieprzepuszcza wody, szczególnie zdatny iest do pakowania i często nierównie droższe płótno woskowe czyli ceratę zupełnie zastąpić może. Także znajduią się zawsze w zapasie gotowe *Parawany*, wszystko po cenach stałych fabrycznych.



Do sprzedania 3 Konie gniade, rosłe, niezbyt stare, naipięknieyszej rassy i do nich 3 CHOMONTA angielskie z bronzami. Dowiedzieć się na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 393 u Kamerdynera Kozłowskiego.

Para KONI gniadych, rassowych, z zaprzęgiem nowym kompletnym, oraz SANKI nowe, są do sprzedania pod Nr 2186 ulica Zakroczymska. Tamże znajduią się 4 POKOIE z umeblowaniem, niemniej Stajnia i Wozownia do wynaięcia każdego czasu.



Zabłąkał się w dniu 22 t. m. Pies wielki Brytan, cwejnos, czarny, biało-szyiewaty, nogi białe i pod brzuchem; ktoby go sobie przyswoił lub znalazł, iako nie swoią własność raczy powrócić Właścicielowi przy ulicy Elektoralnej w domu Hra: Brzostowskiego na pierwsze piętro pod Nr 796, a podziękowanie lub przyzwoitą nagrodę odbierze.

Powtórnie uwiadamia się, iż w dniu 17 b. m. wieczorem zginął WYŻEŁEK mały, Kurlandzki, biały, ma żółte łatki, ogonek ucięty biały. Kto go przytrzymał, raczy odprowadzić pod Nr 499 na Podwale, za co odbierze nagrody 2 Dukaty i więcej.

Przed kilką dniami zginął PUDEL biały, z iednem uchem czarnem. U kogo się znajduie, raczy go odprowadzić pod Nr 310 i 11 na Nowe Miasto, za nagrodą.

DONIESIENIA z BIÓRA JNFORMACYJNEGO.

KARETA Wiedeńska nowa, poszustna, opatrzona w wszelkie potrzeby do dalekiej podróży, maiąca kozioł kryty (Cabriolet) odejmowany, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Biórze Jnfor:.

Potrzebny iest KUCHARZ dobrze swą sztukę znaiący; oraz posiadaiący Swiadectwa konduity, do znacznego domu. Wiadomość w Biórze Jnformacyj:.

Osoba maiąca kilka godzin wolnego czasu, życzy udzielać LEKCJE prywatne, tak z ięzyków iako i z nauk przyrodzonych. Wiadomość w Biórze Jnfor:.

Mamy zaszczyt upraszać Szanownych Właścicieli Ziemskich, żeby raczyli zawczasu nadesłać opis Dóbr które są w chęci wypuścić w dzierżawę. Liczne mieliśmy iuż zgłaszania się, ale bez dokładnych opisów trudno będzie przyspieszyć interes, dla tego upraszamy o dokładne wyiaśnienie źródeł dochodów, tak aby o ile można ułatwić poszukuiącym dzierżawy ogólną znaiomość interessu wprzód nim wejdą w układy.

Zawiadamiamy osoby prenumeruiące u nas BIBLJOTEKĘ muzyczną, że iuż nadszedł Kaiet 12, oraz że Zbiór cały z roku zeszłego tegoż dzieła i Pot Pourri z Opery Robert Djabeł ieszcze się znajduie na sprzedaż.

DOBRA w których fabryka Żelaza w dobrym bardzo gatunku znajduie się, są do wydzierżawienia. Bliższe w tej mierze objaśnienie w Biórze Jnformacyjnem otrzymać można. Nadmienia się wszelako, że posiadaiący potrzebny Kapitał, znaczne zapewnić sobie biorąc te realności może korzyści.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

NAUCZYCIEL Szkoły publicznej, Polak rodem, opatrzony chlubnemi świadectwy konduity swojej i zdatności, posiadaiący oprócz ięzyka oiczystego i iego literatury, ięzyk niemiecki, łaciński i francuzki gramatykalnie, nadto matematykę, fizykę, ieografiją i historją w całem znaczeniu tych wyrazów, gotów iest na godziny prywatnie dawać lekcje pomienionych ięzyków i umieiętności w znaczniejszych domach lub pensjach płci oboiej, oraz korrepetycje za cenę umiarkowaną. Życzący sobie, raczą adres swój dokładny przesłać do Bióra Zleceń.

Jest do sprzedania KARETA w dobrym stanie, SZORÓW angielskich 5 i CHOMONTÓW brockich 5; dowiedzieć się można przy ulicy Mazowieckiej w domu Nr 1346 na 1m piętrze.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 1.

TEATR NARODOWY. Dziś na żądanie *Fra Djawolo*. Jutro i po iutrze Teatra zamknięte.